

# V Pi?tek Wielkanocy

**Tekst Ewangelii (J 15,12-17): W owym czasie Jezus rzek? do uczniów: «To jest moje przykazanie, aby?cie si? wzajemnie mi?owali, tak jak Ja was umi?owa?em. Nikt nie ma wi?kszej mi?o?ci od tej, gdy kto? ?ycie swoje oddaje za przyjació? swoich. Wy jeste?cie przyjació?mi moimi, je?eli czynicie to, co wam przykazuj?. Ju? was nie nazywam s?ugami, bo s?uga nie wie, co czyni pan jego, ale nazwa?em was przyjació?mi, albowiem oznajmi?em wam wszystko, co us?ysza?em od Ojca mego. Nie wy?cie Mnie wybrali, ale Ja was wybra?em i przeznaczy?em was na to, aby?cie szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwa? - aby wszystko da? wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imi? moje. To wam przykazuj?, aby?cie si? wzajemnie mi?owali».**

---

***«To jest moje przykazanie, aby?cie si? wzajemnie mi?owali, tak jak Ja was umi?owa?em»***

Rev. D. Carles ELÍAS i Cao  
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Pan zaprasza nas do braterskiej mi?o?ci: «Aby?cie si? wzajemnie mi?owali tak jak Ja was umi?owa?em» (J 15,12), co oznacza, tak jak widzieli?cie, ?e ja post?puj? i jeszcze b?dziecie to widzieli. Jezus mówi do ciebie jak do przyjaciela, bo powiedzia? ci, ?e Ojciec ci? wo?a, ?e chce aby? zosta? aposto?em i przeznacza ci?, aby? wyda? owoc, owoc, który przejawia si? w mi?o?ci. ?wi?ty Jan Chryzostom zapewnia: «Gdyby mi?o?? rozprzestrzeni?a si? wsz?dzie, narodzi?aby si? z niej niesko?czona ilo?? dóbr».

Kocha? to dawa? ?ycie. Wiedz? to ma??onkowie, którzy, poniewa? si? kochaj?, czyni? wzajemny dar ze swojego ?ycia i bior? na siebie odpowiedzialno?? bycia rodzicami, akceptuj?c równie? wyrzeczenie i po?wi?cenie swojego czasu i swojej osoby dla tych, którymi musz? si? zaj??, chroni?, uczy? i formowa? jako osoby. Wiedz? to misjonarze, którzy oddaj? swoje ?ycie za Ewangeli? z tym samym

chrześcijańskim duchem powołania i wyrzeczenia. I wiedzą to zakonnicy, kapłani i biskupi, wie to każdy uczeń Jezusa, który sprzymierza się ze Zbawicielem.

Jezus powiedział ci trochę wcześniej, jaki jest warunek miłoci, warunek wydania owocu: «jeżeli ziarno pszenicy spadnie w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.» (J 12,24). Jezus zaprasza cię, byś stracił swoje życie, byś oddał się Jemu bez strachu, by umrzeć dla siebie samego, by móc kochać swojego brata miłoci Chrystusa, miłoci nadprzyrodzonego. Jezus zaprasza cię, byś osiągnął skuteczną, czynną dobrą i konkretną; tak to rozumiało apostoł Jakub kiedy powiedział: «Jeżeli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: "Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!" - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeżeli nie będzie oparta na uczynkach, martwa jest sama w sobie.» (Jk 2,15-17).

## *Myśli na dzisiejszą Ewangelię*

•

«Jeżeli szukasz przykładu miłoci: Nikt nie miłuje bardziej niż, który oddaje życie za swoich przyjaciół. Uczynił to Chrystus na krzyżu. I dlatego jeżeli On oddał za nas życie, nie powinniśmy wzbraniać się przed żadnym cierpieniem ze względu na Niego» (święty Tomasz z Akwinu)

•

«W śmierci na krzyżu dokonuje się przeciwstawienie się Boga samemu sobie. To właśnie na krzyżu można kontemplować ową prawdę. Z niego bierze początek definicja czym jest miłoci. Patrz z tej perspektywy chrześcijanin odnajduje drogę jak żyć i jak kochać» (Benedykt XVI)

•

«Podejmując w swoim ludzkim sercu miłoci Ojca do ludzi, Jezus "do końca ich umiłował" (J 13, 1), ponieważ "nie ma większej miłoci od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich" (J 15, 13). W ten sposób w cierpieniu i śmierci człowieczeństwo Jezusa stało się wolnym i doskonałym narzędziem Jego Boskiej miłoci, która pragnie zbawienia ludzi. Istotnie, przyjęło On w sposób dobrowolny miłoci i śmierć z miłoci do Ojca i do ludzi» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 609)